

Boom wirtualnych aktywów w Kirgistanie – sankcje motorem napędowym rozwoju

Daria Zielińska

Kirgistan w 2025 r. stał się centralnoazjatyckim liderem rynku walut wirtualnych. Według oficjalnych danych transakcje dokonywane przy ich użyciu osiągnęły w tym kraju wartość ponad 31 mld dolarów, trzykrotnie wyższą względem 2024 r. i znacznie przekraczającą PKB nominalne. Według Globalnego Wskaźnika Adopcji Kryptowalut, który mierzy wartość transakcji dokonywanych w kryptowalutach z terytorium poszczególnych państw, Kirgistan zajął 19. miejsce na świecie według wskaźnika dostosowanego do rozmiaru populacji (w porównaniu z 76. w 2024 r.).

Błyskawiczny rozwój sektora wiąże się z omijaniem sankcji przez Rosję. Dzięki korzystaniu z kirgiskich instytucji finansowych rosyjskie firmy zyskują dostęp do międzynarodowych rynków finansowych, co jest jednym z powodów, dla których Kirgistan – a nie tylko znajdujące się tam pojedyncze podmioty – został objęty najnowszym pakietem unijnych obostrzeń (zob. [Dwudziesty pakiet sankcji: UE sygnalizuje utrzymanie kursu pomimo kryzysu energetycznego](#)). Choć władze chciałyby wykorzystać boom walut wirtualnych do uczynienia z sektora trwałej gałęzi gospodarki, będzie to trudne, m.in. w związku z niewystarczającą infrastrukturą energetyczną i uzależnieniem jego dalszego wzrostu od Rosji.

Komentarz

- **Rozwój walut wirtualnych jest jednym z priorytetów polityki administracji prezydenta Sadyra Dżaparowa.** W 2025 r. powstały dwa stablecoiny: USDKG – oparty na dolarze amerykańskim (zabezpieczeniem dla niego są rezerwy w złocie) oraz KGST – oparty na lokalnej walucie som. Pierwszy z nich, wydawany przez państwową spółkę związaną z kirgiskim Ministerstwem Finansów zaczęto emitować w listopadzie 2025 r., kiedy wypuszczono na rynek ponad 50 mln tokenów, każdy o wartości nominalnej równej 1 dolara. Od 2025 r. wprowadzana jest waluta wirtualna (CBDC) – cyfrowy odpowiednik soma. Przyjmowanie jej jako środka płatniczego ma stać się obowiązkowe dla sprzedawców w 2027 r. Te działania mają kreować wizerunek Kirgistanu jako regionalnego lidera w obszarze walut wirtualnych, przyciągać do niego zagranicznych inwestorów i stymulować rozwój gospodarki, obecnie w znacznym stopniu zależnej od bezpośrednich przekazów pieniężnych pochodzących od migrantów pracujących w Rosji (17,7% PKB Kirgistanu w 2024 r.).
- **Dalszemu wzrostowi rynku kryptowalut i kryptoaktywów sprzyjają liberalne na tle regionu kirgiskie regulacje.** W 2025 r., m.in. w odpowiedzi na sankcje, które USA i Wielka

Brytania nałożyła na kirgiskie firmy, wprowadzono nowe prawo dotyczące aktywów wirtualnych. Zwiększono m.in. kontrolę prezydenta i instytucji państwowych nad tym sektorem i sprecyzowano wymagania, które należy spełnić, aby uzyskać licencję na wydobywanie kryptowalut. Ponadto obrót rosyjskim rublem ma być domeną wyłącznie państwowego banku Keremet. W praktyce jednak przepisy są często nieegzekwowane, najprawdopodobniej za przyzwoleniem władz, które mogą dostrzegać w procederze wykorzystywania kirgiskich instytucji do omijania restrykcji przez Rosję interes ekonomiczny.

- **Rosyjskie firmy i osoby prywatne wykorzystują kirgiską infrastrukturę do wymiany rubli na kryptowaluty i omijania sankcji.** Kirgiskie firmy prywatne współpracujące z Rosjanami również dokonują transakcji w walutach wirtualnych, m.in. wypłacając w nich pensje, ponieważ tradycyjna bankowość jest obłożona obostrzeniami. Z tego względu Kirgistan został objęty unijnymi sankcjami w kwietniu br., a presja zwiększyła się dodatkowo, kiedy w tym samym miesiącu członkowie brytyjskiego parlamentu wezwali swojego ministra spraw zagranicznych do zaostrzenia reżimu sankcyjnego w związku ze znajdującą się w Kirgistanie infrastrukturą obsługującą powiązaną z rosyjskim rublem kryptowalutę A7A5. Prezydent Dżaparow określił sankcje UE mianem „podwójnych standardów”, które zaprzeczają deklaracjom o partnerskich relacjach z Azją Centralną.
- **Napędzany konsekwencjami inwazji Rosji na Ukrainę rozwój sektora kryptoaktywów nie jest wystarczający, aby przemienić Kirgistan w centrum technologicznych innowacji.** Zdecydowana większość, bo aż do 90% całej kwoty transakcji w kryptowalutach dokonywanych w tym kraju, to bezpośrednie konwersje walut tradycyjnych (w tym rubla) na tokeny – zarówno USDT (Tether), powiązane z dolarem amerykańskim, jak i w coraz większym stopniu lokalne stablecoiny. Chociaż w Kirgistanie operuje ponad setka licencjonowanych dostawców usług związanych z aktywami wirtualnymi (VASP), zdecydowana większość z nich pełni rolę de facto kantorów. Przepisy z 2025 r. mają na celu zmianę sytuacji. Przez wprowadzenie wirtualnego soma, a także stworzenie państwowej rezerwy kryptowalut, władze chcą sprawić, by boom wynikający z omijania sankcji przekształcił się w stały atut krajowej gospodarki przyciągający międzynarodowych inwestorów. Wymagałoby to jednak wprowadzenia również innych zmian, m.in. rozwiązania okazjonalnych problemów z dostępem do elektryczności w kraju (w ub.r. w okresie przerw w dostawach energii całkowicie wstrzymano wydobywanie kryptowalut). Chociaż w narracji władz Kirgistan jest przedstawiany jako potencjalna niezależna potęga w zakresie kryptoaktywów na skalę regionalną, obecnie ten obraz jest przerysowany – w przypadku prób uniezależniania się od rosyjskich wpływów czy egzekwowania międzynarodowych sankcji rozwój sektora straciłby impet.